

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

SYTUACJA GOSPODARCZA POLSKI w oświetleniu zagranicy.

Organ duńskiego min. spr. zagr. „Undenrigsministeriets Tidskrift” zamieścił artykuł wstępny p. t. „Polska z r. 1931” (na podstawie raportu poselstwa duńskiego w Warszawie), zawierający sprawozdanie z sytuacji gospodarczej i finansowej Polski w 1931. Główne ustępy artykułu brzmią, jak następuje:

„Polska już od trzech lat dotknięta jest ogólnym kryzysem gospodarczym, wobec czego należało oczekiwać, że za ostrzeżenie kryzysu światowego, jakie na stąpiło w lecie 1931 będzie tam specjalnie silnie odczuwane. Zawieszenie spl. t. niemieckich, spadek funta szterlingów, ograniczenia walutowe w szeregu krajów itd. wywarły wpływ i na życie gospodarcze Polski. Jednak podczas gdy inne kraje były zmuszone do opuszczenia parytetu złota, złoty polski wykazał wielką odporność. Zawdzięczać to należy po części specjalnej strukturze gospodarczej kraju, a po części ostrożnej polityce kredytowej, którą prowadziły od chwili stabilizacji złotego zarówno rząd, jak i instytucje kredytowe, która jednak, nawiasem mówiąc była czynnikiem hamującym rozwój życia ekonomicznego kraju.

Polska, jako kraj wybitnie rolniczy, nie posiada tak skomplikowanej struktury ekonomicznej, jak inne kraje bardziej uprzemysłowione i dlatego nie jest tak zależna od międzynarodowej wymiany kapitału. Tak samo wychodzi obecnie Polsce na dobre to, że zagranica dotychczas negatywnie odnosiła się do jej strażi o pozyskanie kapitałów zagranicznych. Uniknięto w ten sposób niebezpiecznych krótkoterminowych kredytów. Innym ważnym — a może najważniejszym momentem, który przyczynił się do utrzymania stałej waluty, jest fakt, że Polska potrafiła utrzymać czynny bilans handlowy; robi się też najwięcej wysiłki, w pierwszym rzędzie ze strony rządu, by utrzymać aktywny bilans przez zwiększenie wywozu — za pomocą np. udzielania premii eksportowych oraz przez ograniczenie importu za pomocą wydanych w grudniu ub. r. rozporządzeń reglamentacyjno-celnych.

W ciągu r. 1931 rząd starał się różnymi sposobami zwalczać kryzys ekonomiczny. Tak więc zmniejszono w niektórych działach różnicę między cenami produkcji a detalicznymi, istnieje również zamiar utrzymania wyższej ceny na zboże na rynku wewnętrznym aniżeli zewnętrznym, dla dopomożenia rolnictwu, wreszcie powołano specjalną komisję dla zbadania kwestji bezrobocia. Naskutek wniosku komisji Sejm uchwaślił ustawę, dającą rządowi prawo zmniejszenia godzin pracy w handlu i przemysle oraz ograniczenia w niektórych wypadkach pracę kobiet i dzieci na korzyść dorosłych. Uchwalono również ustawę, pozwalającą na płacenie zaległości podatkowych w naturaljach. Państwo płaci za nie ceny nieco wyższe niż rynkowe i używa ich jako pomocy dla bezrobotnych, którzy znów mogą kupować np. cukier bez opłacania podatku konsumcyjnego itd.

Ogólna suma długu zagranicznego i krajowego Polski wynosiła na 31 grudnia 1931 r. ca. 4.334 miliony złotych, co oznacza zwiększenie w ciągu roku o około 120.6 milionów złotych.

Preliminarz budżetowy na r. 1932-33 ustala wpływy i wydatki na 2,377.3 wzgl. na 2.452 miliony złotych, przewiduje zatem pierwszy raz od wielu lat deficyt 74.5 milionów złotych. Preliminarz został opracowany na podstawie rezul-

tatów, jakie wykazuje pierwsze półroczcie budżetu na rok 1931-32. Wpływy

przewidziane są o 13.5 proc. niższe od wpływów w 1930-31, rząd jednak liczy się z tem, że niektóre dochody, np. z podatków dochodowych — które zostały podwyższone — będą większe. Wydatki przewidywane są o około 12.7 proc. mniejsze niż w 1930-31 r. Mimo znacznego obniżenia pensji urzędniczych i in-

nych wydatków administracyjnych, nie było możliwym przedłożenie pozytywnego budżetu. Rząd jednak liczy się z tem, że o ile moratorium Hoover'a zostanie przedłużone, wydatki państwa na spłatę rat amortyzacyjnych i odsetek od długów zagranicznych zostaną znacznie zmniejszone.

Odnośnie sytuacji walutowej należy skonstatować, że złoty zachował swą pełną wartość i wszystkie wysiłki pójrły naturalnie w kierunku utrzymania dotychczasowego kursu jego. W tym celu zamieszono też obrót banknotów w tym samym mniej więcej stosunku, co ich pokrycie. Konsekwencją tego było: ograniczenie kredytu i pogorszenie sytuacji ekonomicznej. W końcu r. 1930 wyniosły środki obrotowe 1.569 milionów zł., w końcu 1931 zaledwie 1.218 milionów zł.

Banki prywatne potrafiły przystosować swą działalność do trudnych warunków i żaden z nich nie zachwiał się poważnie, jak to stało z tyłoma bankami we wszystkich prawie innych krajach. Ogólna liczba upadłości wynosiła w r. 1930 — 830, w r. 1931 — 754. Liczba protestowanych weksli jest w dalszym ciągu bardzo wysoka. W r. 1930 wyniosła ona 5.26 mil. sztuk na ogólną sumę 1.366 miliardów złotych, w roku 1931 — 5.11 mil. na sumę 1.328 miliardów złotych”.

W dalszym ciągu artykułu następuje statystyka handlu zagranicznego Polski z podkreśleniem roli, jaką odgrywa w nim eksport węgla. W sprawie eksportu bekonów p. pisze autor artykułu:

„W ciągu r. 1931 została Anglia ze względu na zwiększony wywóz bekonów, jai i drzewa, największym rynkiem eksportowym Polski, odbierającym ok. 17 proc. całego eksportu polskiego, podczas gdy Niemcy, które dawniej zajmowały pierwsze miejsce, zeszły na drugie (16 proc.). Ponieważ wzmocnienie wywalczono niedawno na rynku angielskim stanowiska oraz nawiązanie ściślejszych stosunków handlowych z Anglią ma dla Polski wielkie znaczenie, czynione są w ostatnim czasie w sferach kierowniczych wysiłki w celu zainteresowania angielskich eksporterów rynkiem polskim, a równo również rozwinięto propagandę w celu nabywania towarów angielskich zamiast niemieckich.

Eksport polski zmalał w r. 1931 w stosunku do poprzednich lat i spadek ten zdaje się iść dalej. Rząd, który stara się o utrzymanie aktywnego bilansu handlowego, zwrócił uwagę na powyższy fakt i Instytut Eksportowy opracował w porozumieniu z Radą Ekonomiczną na program nowej ofensywy eksportowej. Według ogłoszonych dotychczas w prasie wiadomości, istnieje zamiar rozszerzenia przez Bank Gospodarstwa Krajowego kredytów dla eksportu, obniżenia szeregu istniejących eksportowych taryf celnych, a równocześnie wprowadzenia nowych taryf kolejowych na towary eksportowe. Prócz tego wysuwany jest plan obniżenia podatku obrotowego w wypadku eksportu, obniżenia świadczeń pracodawców na ubezpieczenia społeczne, stworzenie nowych syndykatów eksportowych itd.”

S. Z.

Rodzice

sprawia największą radość swym dzieciom, jeżeli na początku roku szkolnego wręczą im kaloszące KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI z wkładem celowym. Stopniowo uzupełnianie wkładu w miarę doborzych postępów w nauce będzie najlepszą zachętą dla dziecka.

Przed wakacjami dziecko otrzyma: sporą sumę jako nagrodę za oszczędną pracę. Będzie mogło ją zużyć na rzeoz, która mu uprzyjemni lato.

NAD POLSKIM MORZEM.



Mal. Polówna.

Z pracowni artystki.

Koniec wyewaszów, koniec pięknego lata i słonecznej kąpieli nad polskiem morzem. To też piękna pani patrzy w zadumie na wyludloną plażę, a zrozognowany wyraz twarzy świadczy, że już powzięła nieodwołalnie decyzję powrotu z dziećmi do domu.

Zjazd Episkopatu polskiego.

Poznań. — Pod przewodnictwem ks. Prymasa Hłonda odbędzie się w Gnieźnie zjazd Episkopatu z całej Polski, z następującym programem: od 14 do 18 września odbędzie się rekolekcje zamknięte w tutejszym seminarjum duchownym, których udziałem będzie ks. Prymas, 18 września wielka procesja z relikwiami błogo-

stawionego Bogumiła z fary do katedry, gdzie będą złożone na specjalnym ołtarzu w dawnym kapitułarzu. Relikwie błogostawionego Bogumiła przywiezie osobicie z Rzymu ks. Prymas. Od 19 do 21 września odbędzie się konferencja księży biskupów pod przewodnictwem ks. Prymasa.



KS. BISKUP ADAMSKI O REKOLEKCJACH

„Nema sposobu tak skutecznego, tak doskonałego, tak bardzo przyczyniającego się do rozbudzenia ducha apostołskiego, jak rekolekcje zamknięte. Uczą one, jak być prawdziwym, pełnym katolikiem. Potęgują w sercach ludzkich zrozumienie nauki Chrystusa, rozplomienią serca ludzkie do ołtarnej pracy dla Chrystusa, tworzą zdecydowanych katolików, dalekich od chwytliwości i kompromisu.

Narody, które w ostatnich dziesiętnościach lat po wielkim zaniedbanu wróciły do wielkiej gorliwości, zawdzięczają swoje odrodzenie katolickie niemal wyłącznie rekolekcjom zamkniętym.”

Znamienne te słowa wypowiedział J. E. ks. bisk. Adamski na Zjeździe Marjańskim w Piekarach. — W bieżącym roku J. E. ks. Biskup zapalony głosiciel litel rekolekcyjnej, zwoluje III-iej „Dzień Rekolekcyjny” w dniu 4 września do Katowic.

Trzeci Ogólnopolski Dzień Rekolekcyjny.

W dzisiejszą niedzielę odbędzie się w Katowicach „Trzeci Ogólnopolski Dzień Rekolekcyjny”. — Ilustracja nasza przedstawia piękny dom rekolekcyjny, jaki diecezja katowicka posiada w Koboszykach. W ub. roku odprawilo w nim 1009 osób rekolekcje zamknięte.

Dzień rekolekcyjny połączone będzie z wielkim zjazdem śląskich katolików. Do Katowic w dn. 4 b. m. przybędzie nuncjusz papieski z Warszawy oraz kilku biskupów.

PIJCIE ZNAKOMITE PIWA OKOCIMSKIE

Anglia demaskuje zbrojowy szantaż niemiecki.

Francja przekaże memorandum niemieckie Lidze Narodów.

Paryż. — Niemiecka nota werbalna, domagająca się równości zbrojeń, stoi w dalszym ciągu w centrum rozważań politycznych Paryża i Londynu.

W dniu dzisiejszym zaczyna się sytuacja nieco wyjaśniać.

Okazuje się, że Niemcy wysłały notę werbalną do Paryża za pośrednictwem ambasadora francuskiego w Berlinie, bez jednoczesnego powiadomienia o swoim kroku przedstawiciela dyplomatycznego Wielkiej Brytanji.

Charge d'affaires angielski w Paryżu i minister pełnomocny Campbell udał się oficjalnie wczoraj w południe do premiera Herriota, prosząc go o wgląd w tekst noty niemieckiej, przesłanej do Paryża.

Jednocześnie angielski minister dla spr. zagr. sir Simon wezwał do siebie charge d'affaires niemieckiego w Londynie i oświadczył mu ze zdziwieniem, że nie wie, jakim prawem Niemcy powołują się na zgodę Anglii, która rzekomo miała poprzeć ich żądania zbrojowe.

Sir Simon doręczył niemieckiemu charge d'affaires notę dla rządu w Berlinie, w której stwierdza, że od 25 czerwca nie było żadnej wymiany zdań między Anglią i Niemcami w sprawie zbrojeń.

Jednocześnie powiadomił sir Simon przedstawiciela dyplomatycznego Niemiec, że odpis noty niemieckiej przesłany zostanie ambasadorom Francji, Polski, Belgii i Włoch, jako przedstawicielom

państw, które podpisały pakt konsularny.

Tem samym rząd Wielkiej Brytanji stanowiąc przekreślił łączność między machinacjami niemieckimi a swoją polityką.

Niemniej jednak podkreślają korespondenci pism paryskich w Londynie, specjalnie zaś „Echo de Paris” i „Petit Parisien” że Mac Donald nie jest solidaryzując się ze swoim ministrem spr. zagr. sir Simonem, skłonny jest poprzeć te nie niemiecką; że wysłanie na wyspę Jersey sir Samuela jest dowodem, że Mac Donald usiłuje przeprowadzić politykę zagraniczną z pominięciem właściwego ministra.

Berlin. — Nadeszły tu wiadomości, iż rząd francuski postanowił memorandum niemieckie w kwestji równości zbrojeń przekazać do rozpatrzenia Lidze Narodów.

Poza tem, jak słychać, w memorandum niemieckim znajdował się passus, z którego wynika, iż Wielka Brytanja, wzgl. Mac Donald zgodził się na żądania niemieckie przynajmniej w równości zbrojeń.

Wywołało to natychmiast korespondencję dyplomatyczną między Paryżem i Londynem.

W rezultacie Anglii najenergiczniej wypierają się, jakoby kiedykolwiek godziła się na żądanie Niemiec, co zostało dziś zakomunikowane ministrowi Neurathowi przez ambasadora angielskiego w Berlinie sir Horacego Rumbolda.

kację kolei lub walut państw naddunajskich.

Nie można jednak zaczynać tem, czem się powinno właściwie kończyć.

Metodyczna i daleko idąca akcja bez żadnych małostkowych porachunków powinna być programem konferencji w Stręsa.

Mordercy bytomscy zostali ułaskawieni!

Ponadto zarządza ma być rewizja procesu.

Berlin. — Rząd pruski ułaskawił wczoraj skazanych prawomocnym wyrokiem w Bytomiu na karę śmierci pięciu narodowych socjalistów i zamienił im karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Rząd wychodził przy tej uchwałach z założenia, że skazani nie wiedzieli w chwili popełnienia mordu o dekrety prezydenta (?) z 9 sierpnia przeciw wykreśleniu politycznym i ciężkich karach, przewidzianych w tym dekrety.

Znaczenie polityczne tego aktu „łaski” w szerokiej opinii tak Niemiec, jak świata, będzie uznane za kapitulację wobec uroszczeń hitlerowskich, kapitulację pozorowaną tem mniej zrozumiałą im bardziej zaostrza się rywalizacja i walka pomiędzy rządem pp. Schleichtera-Papena a Hitlerem.

W rzeczywistości rząd uważa niewątpliwie swoje posunięcie za zaszachowanie Hitlera. Nie dopuszcza go do władzy, atakuje go na jego pozycjach w Reichstagu, a równocześnie nie daje mu w rękę broni do podburzania mas, ułaskawiając skazanych z Bytomia. Jest to jednak ołobiczenie... — zbyt zawile. Przez szerokie masy będzie to rozumiane jako dowód, że w Niemczech wolno hitlerowcom bezkarnie mordować i że im wlos z głowy nie spadnie, skoro tego zażąda Hitler.

Ucznice i uczniowie

którzy znaczna składać od wrzesnia na kieszonki premjowane w KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI sumy od 1 złotego miesięcznie, już 20 grudnia mogą wygrać na gwiazdke premje.

W tem właśnie tkwi znaczenie dzisiejszego kroku rządu pruskiego, znaczenie bynajmniej nie ostatniej miary.

Berlin — W związku z ułaskawieniem skazanych na śmierć pięciu narodowych socjalistów i zamianowaniem im kary śmierci na dożywotnie ciężkie więzienie, słychać ze strony poinformowanej, że proces ten ma być ponownie przeprowadzony.

Oznaczałoby to stosownie do dekretu o zaprowadzeniu sądów nadzwyczajnych, że proces ten odbędzie się jeszcze raz przed sądem przysięgłych.

Zatwierdzone przez Ministerstwo W. R. i O. P. za № 20902/18.

ROCZNE KURSY HANDLOWE

Półroczne Buchalteryjne
dzienne i wieczorowe

pod kier. R. GERMAN - SZUMACHEROWEJ
przyjmujące się zapisy kandydatów (ch), na rok szkolny 1918/19.

ABITURIENTOM wyświeś się ŚWIADECTWA.
Kancelaria przy ul. Dąbrowskiego Na II, front, 2-gie piętro, telef. № 902.

Tamże I-sza Szkoła Pisanja na Maszynach.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszkiach, zastoinie w wątrobie i śledzionie, bólowi żryzja, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” kilka razy dziennie. Żądać w aptekach i drogeriach.

Owoce konferencji agrarnej w Warszawie.

Paryż. — Organ wielkiego przemysłu „L'Information” zamieszcza artykuł wstępny, poświęcony problemowi naddunajskiemu, w którym bardzo ostro krytykuje dotychczasowe ustulowania przyjszcia z pomocą Austrii i innym państwom nadlunajskim.

Artykuł stwierdza, że dotychczas postępowano w sposób małostkowy i stosowano środki, które co najwyżej mogą sprowadzić czasową ulgę, ale bynajmniej nie trwałe udrowienie. Metody dotychczas stosowane odwrękają jedynie powolną śmierć, podczas kiedy powinny one do prowadzić do normalnych i trwałych stosunków i zorganizować na nowo życie w tych państwach.

Nowa organizacja państw naddunaj-

skich powinna być przeprowadzona na zasadzie projektu Brianda unji paneuropejskiej. Organizacja ta nie jest możliwa bez poprzedniego udrowienia gospodarczego i walutowego tych państw. W tym celu mocarstwa muszą zaniechać powodowania się kategorjami politycznymi w swem działaniu. M. in. program Tardieu wyklucza Bułgarię od akcji pomocy, ponieważ w czasie wojny światowej stanęła po stronie mocarstw centralnych.

Przedewszystkiem należy wiedzieć, czego się chce. Czy w tym wypadku rozchodzi się o ponowne pobudzenie starych nienawiści? W sprawie reorganizacji państw naddunajskich wysunięto w ostatnich dniach również inne wątpliwe wartości projekty, przewidujące m. in. unifi-

PRZEZ NIEBIESKIE

OKULARY

Częstochowa należy do tych szczególnych miast, których mieszkańcy nie mają prawa uskarżać się na brak rozrywek. Nawet latem i podczas wakacji, gdy inne miasta całkiem pustostają, do nas przybywają pielgrzymki i ożywają się ruch netylko pod Jasną Górą, ale w całym mieście.

I prawdopodobnie, gdyby nie obawa w obecnym czasie pewnego ryzyka, to byłoby podczas tegorocznych jubileuszowych odpustów daleko więcej różnego rodzaju „wystaw”, pokazów, przedstawięń i t. p. atrakcyj, związanych z gustem i smakiem przybywających pielgrzymów. Obawy pod tym względem okazały się najzupełniej uzasadnione, gdyż nawet miejscowy teatr letni z powodu małego zainteresowania specjalnie wyreżyszerowaną na ten cel sztukę „Tajemnica Mszy Świętej” musiał zjechać z repertuaru. Nie odczuły też w tym roku większego ożywienia kina miejscowe, gdy po inne lata pątnicy dość tłumnie odwiedzali nasze liczne teatry świetlne. A nawet umieszczone specjalnie pod Jasną Górą „Wystawa pracy chałupniczej” i „Wystawa kościelna” nie są odwiedzane z takim zainteresowaniem, jakby się spodziewać należało.

Mieszcząca się w parku w Muzeum Hygienicznym „Wystawa pracy chałupniczej”, dobrze zareklamowana w miejscowej prasie, rzeczywiście przedstawia się bardzo interesująco.

Dzięki znakomitemu i fachowemu opracowaniu statystycznemu, oraz szczególnie trafnemu doborowi eksponatów, doskonale ilustruje całokształt wyrobianych u nas przywatnie po domach przedmiotów. Możliwie, ręcznie wykonywane tak nieraz trudne, konkurujące z fabrycznymi wyroby, najczęściej pracą młodych i kobiet, są spienię-

żane potem hurtownikom za bezcen. Ceny bowiem tych wyrobów chałupniczych są tak niskie, że nawet wysiłek 16 godzin pracy na dobę nie starcza na zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb, zatrudnionej w danej gałęzi pracy, rodziny.

O ile wystawa pracy chałupniczej jest ciekawa i pouczająca o tyle wystawie kościelnej zdaje się tego właśnie brakuje.

Szczęśliwym trafem spotkałem na wystawie kościelnej jednego z naszych mecenasów sztuki i jemu też zawdzięczałem to, co tam zobaczyłem.

— Może pan mecenas będzie łaskaw pokazać mi teraz wystawę kościelną — zwróciłem się z prośbą do mego uprzejmego cicerone po zwiedzeniu całego szeregu pokoiów z wyrobami pozłotniczymi, bielizną i akcydensami kościelnymi, figurkami gipsowymi, książkami, fortepianami, obrazami i t. p.

— To już wszystko — odrzekł. — Właśnie tego, co chciałoby się zobaczyć na wystawie kościelnej, tu niema. Ja sam spodziewałem się, że będzie tu urządzona prawdziwa wystawa cennych i starożytnych obrazów religijnych. Jakis ciekawy i oryginalny ołtarz, zabytki ilustrujące rozwój sztuki kościelnej w Polsce; architektura kościelna dawna i nowoczesna, bardzo ciekawa i oryginalna. I wogóle wszystko, chociażby nawet w skromnym zakresie, lecz dotyczące tak bogatej, pięknej i ciekawej naszej sztuki kościelnej.

— Powiem panu i to jeszcze, że ci wszyscy wystawcy, którzy zdecydowali się tu wynająć miejsca, są z takiego obrotu sprawy bardzo niezadowoleni, gdyż ponoszą duże straty. Wejście jest płatne, a ludzie oglądają te same przedmioty, które mogą bezpłatnie i najswobodniej oglądać w każdej wystawowej witrynie okiennej. Najwidoczniej zaszło jakis duże nieporozumienie, lecz

czemu tak poważne straty mają ponieść tylko wystawcy tej „kościelnej wystawy” — nie mam pojęcia — rzekł na zakończenie.

Szkoda jednak, że wystawa ta nie jest tak ciekawa, jaką chciałby widzieć nasz mecenas, gdyż niezawodnie zainteresowałyby i ucząca się młodzież, która po wakacjach znów wróciła w progi swych uczelni. Ruch w mieście przez to ogromnie ożywiony i radośnych koleżeńskich powitań bez końca, a każda niemal rozmowa zaczyna się i kończy na temat chlubnego, rozstającego imię Polski na świat cały, nadspodziewanego zwycięstwa, jakie odniósł por. Żwirko.

Młodzież nasza kochana, biorąc samą tak czynny udział we wszelkiego rodzaju sportach, serdecznie odczuwa ten porwy entuzjazmu i radości, jaki wywołał powrót naszych zwycięzców w locie dookoła Europy. W Poznaniu oraz w Warszawie nieprzebrane tłumy na lotniskach. W stolicy Żwirko dwukrotnie porwany przez tłumy, owacyjnie był niesiony przez ulice udekorowane flagami narodowymi.

Bohaterski lotnik Żwirko i konstruktor Wigura otrzymali złote krzyże zasługi, a Poznań i Warszawa mają utworzyć stypendja naszego bohatera narodowego.

I to jeszcze przyczynia się do powszechnej radości, że cała ekipa polska wykazała niebywałą sprawność, gdyż w punktacji drużynowej zespół polski zajmuje również pierwsze miejsce, kończąc raid 7400 klm. w ciągu 6 dni.

Tryumf, jaki odniósł nasi lotnicy, jest równocześnie dniem wielkiego święta dla polskiej myśli wynalazczej i konstruktorskiej, dla polskiego przemysłu lotniczego.

Znane są ambicje Niemiec, Włoch, Francji i trudno nam było się równać z

nimi, jednak mimo niesłychanych trudności, przemysł polski lotniczy rozwija się i nienaprawdę walczy o palmę pierwszeństwa.

Czy jednak sami zdolni jesteśmy docenić własne siły i podtrzymywać godność narodu? Czy tylko w chwilałach zcydowanego zwycięstwa imię narodu i bohaterów naszych umiemy podnosić, a w przeciwnym razie potrafimy się nie znać lub lekceważyć?

Na ten temat prasa stołeczna przytoczyła rozmowę telefoniczną, jaką mieli nasi lotnicy w Paryżu z ambasadą polską. Ambasadora Chłapowskiego, który nie był obecny w Paryżu, zastępował radca Mühlstein.

Jakież było przykre zdziwienie naszych lotników, gdy na lotnisku nikt z ambasady się nie pokazał. Dopiero o godz. 4-ej po poł. odezwał się telefon. Przeprowadzono następującą rozmowę:

— Tu ambasada polska. Proszę prosić lotnika X.

Przybywa lotnik X.

— Czem mogę służyć?

— Pan ambasador prosi panów na hier batkę do ambasady dzisiaj na godz. 4.

Lotnik X. był wzruszony. Nareszcie się ktoś odezwał. Ale zaproszenie telefoniczne na pół godziny przed herbatą!

— Dziękujemy bardzo za zaproszenie — brzmi odpowiedź — ale niestety nie możemy skorzystać, gdyż po pierwszej o godz. 4 przyjeżdża na lotnisko minister Painlevé, a powtórze nie mamy pieniędzy na taksówkę. (Lotnisko paryskie jest oddalone od miasta przeszło o godzinę drogi).

— W takim razie, jeśli panowie przenoszą ministra francuskiego nad polskiego, to dziękujemy.

— I my dziękujemy najprzejmiej.

Rozmowa skończona. Przyjęcia żadnego nie było.

I g r e k.



WIELOKNOTOWE ŚWIECE
NAGROBKOWE

Polo

FABRYKA ŚWIEC „POLO”
WARSZAWA - CZERNIAKOWSKA 203
NOWOŚĆ PRAWNIE
ZATRZEŻONA



Żądacie prospektów i cenników.



Dla zachowania zdrowia szuka każdy środków najlepszy. Ządacie dlatego tabletek Aspirin w oryginalnym opakowaniu, zaopatrzone, czerwona banderolą i znakiem „BAYER” w kształcie krzyża.

Istnieje tylko jedna ASPIRINA!

Do nabycia we wszystkich aptekach.

O wielki program środkowo-europejski.

Opinia „Manchester Guardian”.

St. Zjednoczone).
 Londyn. — „Manchester Guardian” poświęca artykuł redakcyjny konferencji państw agrarnych w Warszawie, do której przywiązuje wielkie znaczenie. Dziennik przypomina, że inicjatywa wspólnej akcji państw rolnych przeciw taryfom celnym państw uprzemysłowionych wyszła od Polski w r. 1930. Na ostatniej konferencji Polska, która znowu objęła inicjatywę, nie ograniczyła się do protestu przeciw możliwym następstwom Ottawy, francuskiemu systemowi kontyngentów przywozowych i niemieckim skłonnościom do autarchii. Węzły polityczne, łączące państwa M. Ententy i Polskę z Francją, zostały skomplikowane położeniem tych państw, jako dłużników, których głównym wierzycielem jest Francja. Informacja ta w odniesieniu do Polski jest błędna, gdyż głównym wierzycielem Polski są

Teza polska przypomina tezę, wysuwaną przez dłużników europejskich wobec St. Zjednoczonych. Według tej tezy, spłata długów jest niemożliwa, jeśli wierzyciele nie przyjmują towarów. Istotnie — podkreśla „Manchester Guardian” — trudno będzie Francji i innym państwom wierzycielskim domagać się pełnej spłaty na leżnych im od państw centralnej i wschodniej Europy sum, jeśli utrzymają lub nawet podwyższą istniejące bariery celne przeciw handlowi Europy centralnej. Jeśli po konferencji warszawskiej nie nastąpiła realizacja tego wspólnego frontu tak, jak to sobie wyobrażała Polska(?), to nie mniej konferencja ta przez związanie sprawy długów z kwestją taryf celnych, wypełniła pozytywne zadanie.

Biuro „OBRONA” CZĘSTOCHOWA.
 Al. Wolności 27.
 Zajątkowa wszelkiego rodzaju sprawy: sądowe, skarbowe, hipoteczne, ubezpieczeniowe oraz tłumaczenia itp. Godziny przyjęć od 9 do 17.

TELEGRAMY

WALKA O ZBOŻE W SOWIETACH.

Ryga. — Walka o zboże w dalszym ciągu stanowi największą troskę rządu sowieckiego. Według ogłoszonych zestawień urzędowych na Ukrainie i Północnym Kaukazie dostawy zbożowe wynoszą przeciętnie piątą część planu. W niektórych okręgach na Ukrainie dostarczono od 7 do 10 proc. prelimitowanej ilości zboża. Charakterystycznym momentem kampanii zbożowej na Ukrainie jest sprzeciw kierowników domen państwowych i kolektywów rolnych. W rejonie Kobyleńskim dyrektor domeny państwowej Iszczenko odmówił podpisania umowy z sowieckim trustem zbożowym, oświadczając, że dostarczą zboża tyle, ile będzie można. Poszczególne kolektywy rolne nadsyłają władzom rezolucje, protestujące przeciwko wywozowi zboża z Ukrainy.

ZNIŻKA PENSJI URZĘDNIKÓW SZWAJCARSKICH.

Bern. Wczoraj rada komisji federalnej zatwierdziła projekt obniżenia plac urzędnikom federalnym o 10 proc., zaś urzędnikom obciążonym rodziną — o 5 do 6 proc.

WSTRZYMANIE DZIAŁAŃ WOJENNYCH MIĘDZY BOLIWIĄ A PARAGWAJEM.

Londyn. — Z La Paz donoszą dziś, że rząd boliwijski postanowił wstrzymać na przeciąg dni 30 działania wojenne na terytorium Grand Chaco.

MILITARYSTYCZNE DEMONSTRACJE „ANTY-WOJENNE.”

Moskwa. — Demonstracje antywojenne w różnych miejscowościach ZSRR nadal trwają i mają charakter zdecydowanie militarystyczny i bojowy. Rezolucje wiecowe wzywają do wzmocnienia obronności w Związku sowieckim i „zamiany każdej fabryki w fortecę”. W szeregu wypadków uchwalane są miesięczne potrącenia na fundusz Ossoawiochim. W Kijowie robotnicy fabryki „Czerwony siłnik” uchwaliли wstąpić do tej organizacji in corpore. Na wczorajszym obchodzie 15-lecia leningradzkiej organizacji młodzieży komunistycznej podkreślano w nie obronności kraju, jako je przemówieniach wzmocnienie z zasadniczych zadań komsomolu.

PLONĄCA LAWY ASFALTU.

Paryż. — Na dworcu w miejscowości Taine w dolinie Rodanu wybuchł groźny pożar, mianowicie stanął w płomieniach kilkunastowagonowy pociąg z ładunkiem asfaltu. Plonąca lawa rozlała się po wszystkich torach, podchodząc aż pod budynek stacyjny i grożąc jego zniszczeniem. Straż ogniowa po kilkogodzinnej ciężkiej walce z żywiołem zdolała ocalić budynek i ugasić pożar piaskiem. W ciągu szeregu godzin po ugaszeniu pożaru nad miastem unosiły się jeszcze ciężkie chmury dymu.

4-letnia Koedukacyjna Szkoła Handlowa

STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH

w Częstochowie

przyjmuje zapisy kandydatek i kandydatów do klasy pierwszej.

Absolwentom szkoły po ukończeniu trzyletniego kursu przysługuje **uprawnienie** zajmowania stanowisk drugiej kategorii w służbie państwowej i samorządowej, narówni z maturzystami gimnazjów państwowych, po ukończeniu zaś

CZWARTEJ KLASY SPECJALNEJ

prawo uzyskania stopnia oficerskiego.

Zapisy uczennic i uczniów przyjmuje codziennie kancelaria szkoły, ul. Handlowa 14 w godzinach od 8-ej do 14-ej.

Niezamożnym będą przyznane ulgi w opłacie oczesnego.

„POKOJOWE” PRYZGOTOWANIA SOWIETÓW.

Moskwa. — Rząd sowiecki polecił kierownictwu Ossoawjachtu (Liga obrony powietrznej i gazowej), ażeby zreorganizowała się kompletnie tworząc „rezervę dla armii czerwonej”. Zaznaczyć należy, że Ossoawjacht liczy 11 milionów członków.

W przyszłości zatem potężne stowarzyszenie komunistyczne będzie zajmowało się przygotowaniem gazów trujących i

maszyn bojowych, zamiast wytwarzaniem aparatów cywilnych, przeszkoleniem lotniczym i t. d.

Przy każdej fabryce i przy każdym gospodarstwie państwowym ma powstać jednostka wojskowa, a młodzieńcy z każdej wioski muszą odbyć co najmniej 120 godz. ćwiczeń wojskowych w ciągu bieżącej zimy. Każda wioska otrzyma specjalnego komisarza wojskowego, który będzie czuwał nad wykonaniem tego programu.

Równocześnie Ossoawjachtom ma w tym roku rozbudować sieć szkół, które staną przy każdej fabryce i przy każdym gospodarstwie kolektywnym. W szkołach tych młodzież komunistyczna pracująca na danych terenach ma być kształcona w wyższej (!) sztuce wojskowej. W ten sposób powiększą się rezerwy wojskowe Rosji.

Jak widać z powyższych doniesień, deklamacje sowieckie o „pokojowości” ich polityki nabierają znamiennej oświetlenia.

Rokowania o shityleryzowanie rządu pruskiego.

Berlin. — Późnym wieczorem rozeszły się tu pogłoski o porozumieniu między centrum i nacjonal-socjalistami, dotyczącym rządu pruskiego.

O ile rokowania o utworzeniu większości parlamentarnej Reichstagu zostały odroczone, o tyle pertraktacje w sprawie utworzenia koalicji w sejmie pruskim postąpiły znacznie naprzód.

Na podstawie tego porozumienia, oddział urzędowaby miało w Prusiech tylko 4 ministrów zamiast jak dotychczas 7-miu. Prezydentem ministrów zostałaby osobistość neutralna, któraby objęła równocześnie tekę ministra skarbu. Nacjonal-socjaliści domagają się ministerstwa spraw wewnętrznych oraz oświaty w połączeniu z min. sprawiedliwości, centrum natomiast miałoby zadowolnić się ministerstwem gospodarki, które objęłoby także zakres działania innych ministerstw jak rolnictwa, handlu i opieki społecznej. Wydane w ręce nacjonal-socjalistów pruskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, któremu podlega policja państwowa musi wywołać poważne obawy, utrzymania w Prusiech porządku prawnego opartego choćby formalnie na zasadach republikańskich.

ZAJŚCIE NA TLE NOTY NIEMIECKIEJ.

Paryż. — Wczorajsze posiedzenie gabinetu francuskiego trwało 4 godziny. Żadnego komunikatu o wynikach obrad nie wydano. Rząd francuski zachowuje w tej sprawie zupełne milczenie. Wskutek niedyskrecji jednego z dzienników,

wyszło na jaw, jaka była treść wczorajszej rozmowy premiera Herriota z angielskim chargé d'affaires, Campbelem. Herriot miał zapytać dyplomate angielskiego, czy prawdą jest, że Anglia ogłosiła, iż całkowicie popiera żądania niemieckie. Memorandum niemieckie w sprawie równości zbrojeń powoływało się bowiem na uzgodnienie poglądów Niemiec i Anglii w tej sprawie. Campbell złożył niezwłocznie raport do Londynu i wczoraj jeszcze rząd angielski złożył niemieckiemu chargé d'affaires w Londynie protest przeciwko powoływaniu się na rzekome życzyliwie stanowisko Anglii w sprawie żądań niemieckich. Rząd angielski miał oświadczyć, iż od dłuższego czasu nie prowadził z Niemcami żadnych rozmów dyplomatycznych w sprawie równości zbrojeń i Niemcy wobec tego nie mogą powoływać się na zgodę Anglii.

O POLSKO - RUMUŃSKIM SOJUSZU.

Bukareszt. — Minister spraw zagranicznych ogłosił wczoraj wieczorem następujący komunikat:

Rozmowy, jakie odbyły się w Bukareszcie z okazji wizyty p. Becka, podsekretarza stanu w polskim ministerstwie spraw zagran., pozwoliły stwierdzić ponownie wartość i trwałość sojuszu polsko-rumuńskiego. Przedstawiciele obu rządów zbadali zagadnienia międzynarodowe, dotyczące ich interesów wspólnych i równoległych, ożywiłi pragnieniem osiągnięcia wspólnym wysiłkiem konsolidacji pokoju, będącej najwyższym celem sojuszu, łączącego Rumunję z Polską.

37 ARYSTOKRATÓW HISPANSKICH NA WOLNOSCI

Madryt. — Wobec braku dowodów obciążających sędzia śledczy uwolnił 37 osób z arystokracji hiszpańskiej, aresztowanych w czasie próby zamachu monarchistycznego.

Stosy trupów

pożar i głód w stolicy Ekwadoru.

Guayaquil. — Sytuacja w stolicy Ekwadoru przedstawia się wprost katastrofalnie. Na ulicach miasta leżą stosy zabitych, których nie można grzebać z powodu szalejących ciągłe pożarów. Trupy te, znajdujące się już w rozkładzie, stanowią niebezpieczne ognisko zarazy.

Następstwem długotrwałych walk między powstańcami a wojskami rządowymi stolicy jest głód, dający się specjalnie we znaki w lazaretach wojskowych, gdzie leżą ranni. Ponieważ powstańcy odcięli również dopływ wody do miasta, leczenie chorych napotyka na duże trudności. Członkowie Czerwonego Krzyża muszą nosić wodę w kubkach do szpitala.

Jak komunikują ze strony urzędowej, dwa pułki powstańców, oraz większa ilość policji, walczącej dotychczas po stronie powstańców, poddały się. Główne siły powstańców t. zw. pułk boliwijski i ochotnicy boliwijscy prowadzą nadal walkę z wojskami rządowymi z niezwykłą zacietoczoną. Jak podaje komunikat ministra wojny, większa część Quito znajduje się w rękach wojsk rządowych. Dla zapobieżenia dalszemu przelewowi krwi rozpoczęto ponownie pertraktacje z powstańcami.

OŚMIOKROTNY PŁON PASTWISK W CIĄGU 10 dni.

Berlin. — Chemikowi niemieckiemu dr. Spangelbergowi udało się wynaleźć metodę chemiczną, prowadzącą do uzyskania drogi sztucznej, t. zw. zielonej paszy dla bydła. Wynalazek ten polega na przyspieszeniu kiełkowania ziarna, umieszczonego w specjalnych skrzyniach pod wpływem chemikaliów zestawionych przez dr. Spangelberga.

Doświadczenia przeprowadzone w rolniczej stacji doświadczalnej w Lubecie w ciągu kilku miesięcy wykazały, iż z jednego centnara ziarna kukurydzy, soi lub bawełny, można otrzymać w ciągu 10 dni 8 centnarów paszy.

Wynalazek ten, który może wywołać przewrót w produkcji hodowlanej zakupiony został przez jedno z towarzystw przemysłowych w Niemczech. Towarzystwo to w tych dniach urządzi w Berlinie



Zwycierca. Por. Żwirko, triumfator największych na świecie zawodów lotniczych przyjeżdżał był przez Warszawę z niebawym entuzjazmem. Spontaniczne owacje stolicy wzruszyły głęboko dzielnego lotnika.

pokaz dla zainteresowanych tym wynalazkiem.

Wynalazek wywoła niewątpliwie zainteresowanie sfer rolniczych w Polsce, tem więcej, iż jak stwierdzono zawartość witamin w uzyskanej drodze sztuczna paszy zielonej jest znacznie wyższa, aniżeli w paszy naturalnej, co podwaja wartość mięsia i procent tłuszczu mleka u bydła karmionego tą paszą.

Napad hitlerowców

na konsulat polski w Opolu.

Opole. — Wczoraj o godz. 10-ej i pół wieczorem jacyś osobnicy obrzucili gradem cegieł okna konsultu generalnego Rzpłitej w Opolu.

Dyżurnicy policjanci chcieli zatrzymać napastników, jednakże został ciężko zranny kilkoma strzałami z rewolwerów. Napastnicy zbiegli. Zranionym policjantem zaopiekował się personel konsultu i zawiadomił policję.

Do konsultu przybył prezydent policji w asyście pogotowia policyjnego. Jest on zdania, że napadu na konsulat dokonali hitlerowcy, których siedziba mieści się obok konsultu.

Prezydent policji wyraził konsułowi Malhomme ubolewania z powodu zaższych wypadków.

80 wagonów amunicji

wyleciało w powietrze pod Bukareszt.

Bukareszt. — W czwartek po południu wyleciało w powietrze skład amunicji w formie Ceasna, 10 km. od Bukaresztu.

„Donaupost” donosi z Bukaresztu, że wiadomości o rozmiarach katastrofy wybuchu amunicji na formie Ceasna różnią się znacznie między sobą. Według komunikatu urzędowego nie ma ofiar zabitych. Ogółem wyleciało w powietrze 70—80 wagonów amunicji artyleryjskiej, lecz tylko jedna osoba odniosła niebezpieczne rany. Przyczyną eksplozji miało być samozapalenie się amunicji.

Według prywatnych wiadomości natomiast miała zniknąć bez śladu cała waga magazynu, składająca się z szesnastu żołnierzy. Szkoda ma wynosić około 60 milionów lei.

Bukareszt. — Eksplozja magazynu artyleryjskiego w miejscowości Ceasna pociągnęła za sobą o wiele więcej ofiar, aniżeli początkowo przypuszczano. Warta stojąca przy magazynie, składająca się z 16-tu żołnierzy, znikła razem z komendantem bez śladu. — Dotychczas nie stwierdzono, co się z nią stało.

Znajdujące się w pobliżu miejsca katastrofy wsi Rudeni i Chiajna zostały ewakuowane. Szereg mieszkańców tych wsi odniósł ciężkie obrażenia od odłamków materiałów wybuchowych.

Sledztwo ustaliło, że z ośmiu magazynów, wyleciało w powietrze sześć. Władze obawiają się eksplozji dwóch dalszych magazynów. Według opinii rzeczoznawców, powodem katastrofy był upał, który doprowadził do eksplozji znajdujących się w magazynach granatów.

ZWYCIESKA POLSKA EKIPA LOTNICZA U PREZYDENTA RZPLITEJ.

Warszawa. — P. Prezydent Rzpłitej przyjął lotników polskich, którzy brali udział w międzynarodowych zawodach samolotów turystycznych w osobach zwycięzczy por. Żwirki, kpt. Gedgowa, kpt. Bajana, p. Karpiańskiego, konstruktorów z inż. Wigurą na czele, oraz mechaników, którzy towarzyszyli lotnikom w czasie rejsu.

P. Prezydent spędził około pół godziny na rozmowie z lotnikami i wypytywał się o przebieg zawodów, przyczem gorąco gratulował por. Żwirce odniesionego sukcesu.

SPADEK EKSPORTU WĘGLA POLSKIEGO DO AUSTRII.

Katowice. — Z dniem 2 września eksport węgla polskiego do Austrii spadł o 50 proc. a to z powodu zarządzeń specjalne zezwolenia na ten import.

Polska otrzymała na bieżący miesiąc zezwolenie na wywóz tylko 60.000 tonn węgla, t. j. o 50 proc. mniej, aniżeli w miesiącach poprzednich. Rząd polski będzie musiał poczynić starania, celem obrony rynku węgla polskiego w Austrii.

PRZEDSTAWICIEL FRANCIJ U MIN. ZALESKIEGO.

Warszawa. — Zastępujący przybywający go w Parwzu ambasadora Laroche charge

ADAM STANISŁAW NOWAKOWSKI

(Przedsiębiorca budowlany, dyplomowany mistrz cechu murarskiego.)

Zmarł dnia 1 września 1932 roku, przetrżywszy lat 62.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Warszewskiej 100-102 do kościoła św. Zymunta nastąpił dn. 4 bm. tj. w niedzielę o godz. 4 pp. poczem pogrzeb na cmentarzu parafialnym na Kulach.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrzebi w głębokim smutku.

Zona, synowie, synowie i rodzina.

d'affaires w Warszawie Pierre Bressy przyjęty był w dniu 2 b. m. przez min. Zaleskiego. Konferencja ta stała prawdopodobnie w związku z przedłożeniami rządowi francuskiemu przez Niemcy żądaniem natury wojskowej.

CHOROBA KAROLA H. ROSTWOROWSKIEGO.

Kraków. — Znany dramaturg Karol H. Rostworowski, laureat państwowej nagrody literackiej na rok 1932, jest poważnie chory.

Stan zdrowia chorego budzi niepokój lekarzy.

LICYTACJA MIASTA ALEKSANDROWA POD ŁÓDZIĄ.

Łódź. — Jak wiadomo, niektóre samorządy, zwłaszcza mniejszych miast, znajdują się w katastrofalnej sytuacji finansowej.

Klasycznym przykładem takich samorządów jest magistrat m. Aleksandrowa pod Łodzią. Z powodu nieuregulowania należności, zaciągniętych przez magistrat u osób prywatnych, komornik sądu grodzkiego w Zgierzu zajął ruchomości magistratu, m. in. meble i kasę ogniową, wyznaczając równocześnie licytację.

„BISKUP” KOŚCIOŁA NARODOWEGO W WIEZIENIU WARSZAWSKIM.

Warszawa. — Policja kolejowa dokonała w piątek sensoryjnego aresztowania. Został zatrzymany na dworcu głównym „biskup” kościoła narodowego niejaki Charjewicz. „Biskup” Charjewicz przybył do Warszawy z Częstochowy i tu usiłował nabrać kilka osób na większe sumy pieniędzy, rzekomo w celu założenia dochodowego wydawnictwa. O sprawie dowiedziała się policja, która zawczasu sparaliżowała akcję „biskupa” Charjewicza i został on aresztowany na dworcu głównym w chwili, gdy chciał wyjechać z Warszawy. Aresztowanego „biskupa” kościoła narodowego przekazano do dyspozycji władz śledczych, które zajęły się bliżej jego osobą. Zatrzymany Charjewicz został osadzony w więzieniu.

SPŁONEŁA WIEŚ.

Lublin. — Wczoraj o godz. 3-cj po poł. we wsi Żyrzyn pow. puławskiego, woj. lubelskiego wybuchł groźny pożar. W ciągu półtorej godziny cała wieś do szczętnie spłonęła. Pastwą ognia padło 135 budynków mieszkalnych, 147 budynków gospodarczych, 44 stodół i 44 obór. Straty wynoszą około 250 tysięcy zł.

Powszechny strajk w Zagłębiu naftowym.

Lwów. — Jak donosiliśmy, strajk powszechny w przemysle naftowym wybuchł zgodnie z zapowiedzią Z. Z. Z. i PPS. CK. W. o godz. 12-ej w nocy z czwartku na piątek. Strajk obejmuje wszystkie kopalnie, rafinerie i warsztaty mechaniczne w zagłębiach: boryslawskim, stanisławowskim i krośnieńskim. W przybliżeniu strajkuje 16.000 robotników.

W Drohobyczu nie przystąpiło do strajku rafinerie Polminu i „Nafta”, strajkują natomiast rafinerie „Galicia” i „Dross”. Przebieg strajku, jak dotąd, zupełnie spokojny. Robotnicy zobowiązali się oddać zarządom przedsiębiorstw wszystkie objekty kopalniane i narzędzia w zupełnym porządku. — Ponadto z pośród robotników wybrano strażę, które będą czuwały, by elementy wyrotowe nie dokonywały jakichś zamachów. Elekrownie obsługiwane są przez urzędników.

Lwów. — Sytuacja strajkowa w przemysle naftowym przedstawiała się w piątek wieczór następująco: W Zagłębiu boryslawskim wszystkie kopalnie są nieczynne. Rafinerie Polminu, Nafty i Gazoliny, gdzie utrzymano dotychczasowe warunki pracy, są w ruchu. Ponadto czynnych jest kilka mniejszych rafinerii. Elekrownia Podkarpackiego Towarzystwa elektrycznego w Boryslawiu oraz kancelaria i biura przedsiębiorstw naftowych pracują.

W kopalniach powiatu stanisławowskiego w Nadwórnie, Bitkowie, Pasiecznej i w Czarnym Potoku, w powiecie stryjskim w Urzyczu, w powiecie dolinańskim w Rypnem i w kopalniach powiatu krośnieńskiego robotnicy strajkują, natomiast nie

ma strajku w powiecie brzozowskim.

W sobotę ma się odbyć w Boryslawiu zjazd delegatów robotników wszystkich okręgów naftowych. Komitet strajkowy uchwalil zwrócić się do robotników rafinerijnych z apelem do poparcia.

STRAJK OBJAŁ STATKI POLSKIE W GDAŃSKU.

Gdańsk. — Załogi okrętów polskich, które w ostatnich dniach zawinęły do portu gdańskiego, solidaryzują się obecnie ze strajkującymi robotnikami gdynińskimi i porzuciły pracę. Dotknęło to statki „Warszawa”, „Łódź”, „Lwów”; „Premjer” i „Tczew”. Gdańscy robotnicy portowi zapowiadają, iż nie zamierzają na tych statkach dokonywać żadnych robót, by nie utrudnić sytuacji swym strajkującym kolegom gdynińskim.

ODPREZIENIE STUACH STRAJKOWEJ W GDYŃCE.

Gdynia. — W sytuacji strajkowej pomimo formalnego zaostrożenia się przez solidaryzowanie się wszystkich związków robotniczych nastąpiło faktycznie odprezienie.

Port w dniu wczorajszym przyjął wygląd normalny. Już wczoraj popołudniu przyholowano z Gdańska statek „Lwów” bez załogi i rozpoczęto na nim wieczorem załadowanie bekonów, przyczem uruchomiono dźwigi. Przy ładowaniu pracowali głównie studenci politechniki gdańskiej oraz ludzie chętni do pracy. Pracę uruchomiono na czterech dźwigach i trwała ona bez przerwy. Całą noc pracowano na zmianę, przyczem załadowano na statek przeszło 60 wagonów bekonów i szynek. Robotnicy pozostali całą noc na statku, śpiąc i pracując na zmianę. Również na statku otrzymali pożywienie. Praca odbywała się pod silną ochroną policji.

Wczoraj wieczorem przybył na statek wojewoda p. Kiriklis, który odbył długą konferencję z obecnymi tam przedstawicielami ster portowych.

Strajk w porcie jest zupełnie spokojny i w czwartym dniu żadnych zajęć niezakończono. Ogółem stwierdzić należy, że na skutek podjęcia pracy przez samopomoc społeczną wyniki faktyczne strajku są stosunkowo minimalne. Kilka załadunków statków przeznaczonych do ładunku w drobnicy odeszło do Gdańska, reszta pozostaje w porcie, gdyż mogą spokojnie czekać do wyjaśnienia się sytuacji.

STRZALY BANDYTÓW W PIERSKIEDZA.

Kielce. — Dnia 1 b. m. około godz. 8-ej wieczorem niewyśledzeni narazie sprawcy usiłowali wtargnąć na plebanje w Gnojnie, pow. stopnickiego. Ks. proboszcz Skoczynski, słysząc dobieganie się wyszedł naprzeciw. Bandyci oddali do niego z ganku dwa strzały rewolwerowe, które na szczęście chybiły, poczem spłoszeni przez naddbiegających domowników, zbiegli.

Wulfnowi obniżono karę!

Wilno. — W czwartek sąd apelacyjny w Wilnie przystąpił do rozprawy sprawy studenta Wulfina i Oguzia, skazanych przez sąd okręgowy po dwa lata więzienia. Sprawa ich — jak wiadomo — łączy się ze śmiercią studenta Wacławskiego w czasie zeszlórocznych zajęć antyżydowskich. Proces budzi ogromne zainteresowanie w Wilnie.

Jak wiadomo, w sądzie okręgowym Wulfin został skazany na 2 lata więzienia. O godzinie 8.30 wieczorem sąd apelacyjny w Wilnie ogłosił sentencję wyroku. Sąd apelacyjny zniósł wyrok sądu okręgowego i zmieniając kwalifikację czynu skazał osk. Wulfina z art. 262. IV. k. k. za udział w zbiegowisku na dwa miesiące więzienia, Wulfin odpowiadał z wolnej stopy za kaucją. Aresztu śledczego skaza nemu nie zaliczono.

W ogródku życia przekwitają róże...

Wiosna już przeszła. Przeszła w blasków tał Jakaś dziś troska serce moje tłoczy, Myśmy już dawno z sobą nie gadali Dawnośmy sobie nie patrzyli w oczy.

I dziś, jak zawsze, był nam pomłata: Naszej młodości przesłoneczne błyski Rozrzucałyśmy po wierzepach światła — Żudne młraże zabrane z kołyski.

Tak marzyliśmy, że zdobędziem światy. Okręt nadziei nie przybył do celu... Tylko zostały purpuruwane płaty Na oczach naszych, drogi przyjacielu.

Jak meteory w wszechświecie zblakane W bezdennej pustce rzucamy westchnienia... Wpadamy w laski krainy szluziane Za odrobinką jasnego promienia.

W ogródku życia przekwitają róże, Wicher zaśiera do cichej ustroni, Jakichś dalekie rozbiłszyą burze Na drzących liściach zimna rosa dzwoni.

Barzdo nie lubię, kiedy ludzie smutni, Kiedy iza srebrna na rzęsach się waży, — Gdy padnie w struny rozpiewanej lutni — Szkarłatnym blaskiem w bólu się rozarzy.

Mój przyjacielu, oto pleśń radosna Skonała w bezdnie rozszkwałonej duszy, Mój przyjacielu, wiosna przeszła, wiosna, — Już pierwsze wrzószy kwitną w leśnej głuszy.

Patrz, chociaż serce w potrójną żalobie Jeszcze się bładą iskierczka pali, Kwiaty, co zwlewały na nadziei grobie, Będziemy przecież wiosną hodowali!

STANISŁAW BORUŃ.

HYDRO kollontay jest lepsze... 2164

KRONIKA

Niedziela 4 WRZESIEŃ

Dziś — Rozalił pn. Jutro — Wawrzyńca Just. 5.02 Wschód słońca o godzinie 5.02 Zachód — 18.23 Kalendarzyk historyczny: Wiza Jana Kazimierza do Krakowa po wypędzeniu Szwedów w 1656 roku.

— Święto Chrystusa-Króla w Polsce. W myśl uchwały episkopatu, tegoroczne święto Chrystusa - Króla odbędzie się pod hasłem: „Walka z bezwstydem i z pornografią w druku i w obrazku”. Święto jest równocześnie świętem Akcji katolickiej w Polsce. Naczelny instytut Akcji katolickiej w Poznaniu rozpoczł pracę przygotowawczą, wydając instrukcje do urzędzenia święta. Niebawem rozpoczną się intensywne przygotowania w diecezjach i po parafjach, aby godnie uczcić i złożyć hold Chrystusowi-Królowi.

blicznych Szkół Dokształcających Zawodowych Męskich i Żeńskiej do dnia 10 września b. r., nadmieniam, że po tym terminie żadne zgłoszenia przyjmowane nie będą.

Lekcje rozpoczną się 12 września rb.

— Poświęcenie nowego lokalu Szkoły p. Wigurskiej-Foliasńskiej. Dziś, w niedzielę, o godz. 12-ej w poł. odbędzie się poświęcenie nowego lokalu szkolnego przy ul. Staszica nr. 10, w którym mieścić się będzie znana szkoła p. Zofii Wigurskiej-Foliasńskiej.

Szczegółowy przyjazd

Chór Sykstyński do Częstochowy. Organizacja Chóru Sykstyńskiego zwanego Chórem Papięzy, który wkrótce przybędzie do Polski na krótki czas, utrwala wielowiekowemu doświadczeniem, jest następująca.

Chór składa się z dwu kategorii śpiewaków: Cantori - adulti, są to śpiewacy dorolli, oraz Cantori - ragazzi — czyli młodzi chłopcy do lat 14-tu, którzy reprezentują wspaniałe soprany. Zaznaczyć trzeba, że selekcja sił śpiewających do chóru jest tak ścisła, że właściwie składa się on z samych solistów. Można więc sobie wyobrazić, jak pięk-

ne wrzenie robi ten chór złożony z 60-u solistów.

Wrażenie wzrokowe potęgają jeszcze ubiory członków chóru, które składają się z szat duchownych barwy fioletowej, oraz białych komezek z brabanckich koronek.

Chór przyjeżdża najpierw do Częstochowy, aby wziąć udział w uroczystościach Jubileuszowych. Następnie pojedzie do Warszawy.

Zaznaczyć trzeba, że na obecne tournée Chór Sykstyński wzmocniony został jeszcze chórami arcybazyliki Laterańskiej i chórem świątyni Santa Maria Maggiore.

Jak wiadomo Chór Sykstyński uszyść będziemy mogli w Częstochowie na dwóch koncertach, które się odbędą w dn. 7 i 8 b. m. o godz. 7-ej min. 30 wiecz. w Katedrze św. Rodziny.

Bilety od 2 do 6 zł. nabywać można wczesniej w sklepie „Gońca Czyst.”, II Aleja nr. 26, w „Renomie” II Aleja 21, w Cukierni A. Błaszczyńskiego I Aleja nr. 13, w Apteczce Włosińskiego ul. Siemnu Kamienic nr. 27, w sklepie kolonialnym Koźmińskiego II Aleja nr. 24, w ciastkarni B-ci Błaszczyńskich, w dniach koncertów od godz. 9-ej rano przed wejściem do Katedry.

Pielgrzymka łódzka do Częstochowy wyruszy w dniu 7 b. m. Na zakończenie Jubileuszu 550-lecia sprowadzenia Cudownego Obrazu Matki Boskiej Jasnej Górskiej, na uroczystości Narodzin Najsw. Maryi Panny, pod przewodnictwem J. E. ks. Biskupa dr. W. Tymienickiego wyruszy ostatnia pielgrzymka kolejowa z miasta Łodzi do Częstochowy.

Wyjazd pielgrzymki nastąpi w m. Łodzi w dniu 7 września w godzinach popołudniowych.

„W glorię wieków”. Pod takim tytułem nakładem Jasnej Góry wydana została mała rozprawka prof. Władysława Koźmińskiego, poświęcona uczczeniu Jubileuszu 550-lecia królowania Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze.

Rozprawa napisana pięknym stylem literackim i zawierająca wiele głębszych myśli, pełnych polotu i poezji w kulcie Najsw. Maryi Panny, zawiera dwa rozdziały: „Marja a Polska” i „Kult Najsw. Maryi Panny Częstochowskiej”.

O dużym powodzeniu broszury świadczy fakt, że pierwszy nakład jest już na wyczerpaniu i przygotowuje się nakład drugi. Cena broszury wynosi tylko 20 gr., a całkowity dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na odnowienie kaplicy Matki Bożej na Jasnej Górze.

Doroczna kwesta publiczna na rzecz Straży Ogniowej w Częstochowie. Zarząd Straży Ogniowej Ochotniczej w Częstochowie urządza doroczną kwestę publiczną na koszty utrzymania stałego pogotowia Straży i w tym celu rozesłał do wszystkich właścicieli nieruchomości specjalne imienne listy składkę z prośbą, aby gospodarze domów zajęli się zebraniem od lokatorów ofiar na potrzeby naszej Straży Ogniowej.

Niewątpliwie datki na cel tak pożyteczny składane będą chętnie, a satysfakcją dla całego ogółu mieszkańców Częstochowy i przedmiotem będzie świadomość przyczynienia się dobrowolnie, a nie z nakazanego podatku, do utrzymania takiej Straży, która wybawi ludność od klęski pożaru.

Zebranie absolwentów(ek) Szkoły Handlowej w Częstochowie. W dniu 12 września r. b. o godz. 17 w lokalu Szkoły (Handlowa 14) odbędzie się zebranie informacyjno - organizacyjne wszystkich absolwentów(ek) Szkoły, celem za wiązania Koła Absolwentów.

Zjazd gwiazdzisty motocyklistów do Częstochowy. Dziś, w niedzielę, staniem Częst. Tow. Cyklistów i Motocyklistów odbędzie się Ogólnopolski Zjazd Gwiazdzisty motocyklistów do Częstochowy z okazji 550-ej rocznicy sprowadzenia Cudownego Obrazu N. M. Panny.

Program zjazdu: o godz. 11-ej rano zbiórka ze sztagardami na Placu Magistrackim, o godz. 11-ej m. 15 wymarsz na Jasną Górę, o godz. 11-ej m. 30 nabożeństwo w kaplicy N. M. P., o godz. 12-ej m. 30 zwiedzenie klasztoru, skarbcza i t. p., o godz. 14-ej rozdanie plaket, nagród, żetonów pamiątkowych członkom C. T. C. i M. oraz odznaczeń w sali Straży Ogniowej, ul. Strażacka, o godz. 14-ej m. 30 wspólna fotografia i obiad w tymże lokalu, o godz. 15-ej m. 30 koncert chóru „Pochodnia”.

W Katedrze S-toj Rodziny w Częstochowie.

W srode, dnia 7-go i w czwartek, dnia 8-go września 1932 roku o godz. 7 i pół. wiecz. z okazji jubileuszowych uroczystości Jasnogórskich wielkie święto muzyki religijnej. Spiewać będą po raz pierwszy w Polsce

CHÓRY PAPIESKIE Z RZYMU

60 osób! (Słynni śpiewacy Kaplicy Sykstyńskiej i Bazylik Rzymskich) 60 osób pod dyrekcją **Mgra Rafaela CASIMIRI** Mistra Chórów Arcybazyliki Papieskiej.

Bilety od 2 do 6 zł. nabywać można wczesniej w Sklepie „Gońca Czyst.” Aleja 26, w „Renomie” Aleja 21, w Cukierni A. Błaszczyńskiego Aleja 13, w Apteczce Włosińskiego ul. Siemnu Kamienic 27, w sklepie kolonialnym Koźmińskiego Aleja 24, w Ciastkarni B-ci Błaszczyńskich, w dniach koncertów od godz. 9-ej rano, przed wejściem do Katedry.

Zebranie Parafjalnej Akcji Katolickiej w Rakowie. Dziś, w niedzielę, o godzinie 5-ej po poł. w sali Akcji Katolickiej w Rakowie odbędzie się ogólne zebranie Parafjalnej Akcji Katolickiej, t. j. wszystkich członkin i członków stowarzyszeń zespólnych w Parafjalnej Akcji Katolickiej. Na zebraniu tem wygłoszony zostanie referat p. t. „Dwa światy”, oraz nastąpi składanie życzeń ks. proboszczowi Stefanowi Niedźwiedziemu.

Zniżka cen utrzymania w Częstochowie. Komisja statystyczna do badania zmian kosztów utrzymania na wczorajszym posiedzeniu pod przewodnictwem inspektora pracy inż. Wasilewskiego ustaliła, że koszt utrzymania rodziny robotniczej, składającej się z 4-ch osób, w ubiegłym miesiącu wynosił zł. 4,29 gr. dziennie, co oznacza spadek drożyzny o 3,6 proc. w porównaniu z m. lipcem.

Srebrne jednozłotówki ważne tylko do końca b. r. Monety srebrne jednozłotowe tracą moc obiegową w dniu 31 grudnia br. Kasy skarbowe i oddziały Banku Polskiego wymieniają będą srebrne 1-złotówki do dnia 31-go grudnia 1932 roku.

Nie jeść owoców niemytych lub nieobranech.

Wiadomo ogólnie, że owoce, nabywane w sklepach, z wózków, straganów etc. są często spożywane na miejscu bez zachowania jednak środków ostrożności, a mia nowicie omycia lub obrania ze skórek.

Ponieważ owoce w czasie transportowania przenoszenia i sprzedaży są zanieczyszczone kurzem, wielokrotnie dotykane rękoma przez pośredników, kupujących etc., mogą przeto być pokryte zarazkami chorobotwórczemi, a spożyte bez uprzedniego oczyszczenia mogą spowodować zapadnięcie na dur brzuszny.

Ostrożnie zatem z owocami! Statystyka wykazuje, że liczba wypadków zachorowań na dur brzuszny w obecnym okresie jest w roku bieżącym większa, niż w rtku zeszłym.

W sprawie szkółek drzew owocowych. Ministerstwo rolnictwa wystosowało do powiatowych związków komunalnych okólnik w sprawie prowadzonych przez te związki szkółek drzew owocowych.

Wobec znacznej nadprodukcji drzewek owocowych w ostatnich latach i wciąż rosnącej trudności ich zbytu, ministerstwo rolnictwa uważa, że akcja dalszego prowadzenia handlowych szkółek owocowych przy powiatowych związkach komunalnych powinna ulec rewizji. Dochodowość szkółek w najbliższych latach jest wątpliwa, a prowadzenie pro-

dukcyj przy pomocy zasiłków z budżetów samorządowych nie może być uważane za celowe użytkowanie funduszy, przeznaczonych na popieranie rolnictwa.

Akcja ta tembardziej powinna być poddana rewizji, że stwierdzono, iż drzewka ze szkółek samorządowych niejednokrotnie z powodu braku fachowego kierownictwa gorsze są od towaru, dostarczanego na rynek przez prywatne zakłady szkółkarskie i mimo niższych cen raczej szkodzą sadownictwu, niż przyczyniają się do jego rozwoju.

Nie wolno wyrabiać imitacji banknotów na reklamach. W myśl nowych przepisów o wykroczeniach wzbronione jest wyrabianie jakichkolwiek znaków, które mogą sprawić wrażenie pieniędzy. Używane niejednokrotnie dla celów reklamowych odbitki banknotów dolarowych itp. spowodowały często rozmaite oszustwa, dlatego też wyrabianie ulotek takich będzie obecnie karane grzywną do 200 złotych.

Zniżki kolejowe dla wyjeżdżających 4-go b. m. do Katowic. Uczestnicy III Dnia Rekolacyjnego oraz uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach katedry śląskiej korzystają w drodze powrotnej z 50 proc. zniżki przy przejazdach klasą III, II i I osób osobowych i pośpiesznych, pod warunkiem, że odległość przejazdu wynosić będzie co najmniej 30 km. Zniżki te w formie kart uczestnictwa będą wydawane w dzień uroczystości, t. j. 4 b. m. w Katowicach przy boisku „Pogoni” oraz przy hali wystawowej w Parku Kościuszki.

Regulacja cen mięsa.

Tworzenie prowincjonalnych komisji notowań.

Jak się dowiadujemy, prace w kierunku organizowania prowincjonalnych komisji notowań mięsa zostały już zapoczątkowane. W tych dniach komisarz giełdy mięsnej warszawskiej, radca Wołynia i jego zastępca p. Sobański odbyli szereg podróży orientacyjnych, odwiedzając łącznie 30 powiatów. W rozmowach, z reprezentantami miejscowych, władz administracyjnych, sfer kupieckich, oraz rolniczych, przedstawiciele giełdy mięsnej warszawskiej uzgodnili, że podstawa powstania prowincjonalnych komisji notowań cen mięsa, które działałyby na prawach giełd mięsnych, mają być t. zw. komisje obywatelskie, złożone z przedstawicieli kupiectwa, rolnictwa i rzemiosła rzeźniczo-wędliniarskiego. Posiedzenia tych komisji mają się odbywać w dnie targowe, pod przewodnictwem delegata wojewody. Notowania będą się odbywały na podstawie obserwacji rynku, a materiał, dotyczący

cy popytu, oraz cen będzie przekazywany giełdzie mięsnej warszawskiej.

Po wstępnych doświadczeniach komisji obywatelskich, które będą trwały od 1 do 3 miesięcy, nastąpi realizacja planu w zakresie tworzenia komisji notowań, urzędujących, już na prawach giełdy w obecności maklerów przysięgłych. Wówczas będzie zreformowany system notowań, które będą już dokonywane na podstawie tranzakcji, zawartych przez makiera przysięgłego. Członkowie komisji notowań będą wybierani, — wględnie mianowani na wniosek miejscowych izb przemysłowo-handlowych, rolniczych i rzemieślniczych.

Równoległe do poczynaiń w zakresie uruchomienia komisji notowań rozpocznie się praca w kierunku uporządkowania targowisk wojewódzkich i powiatowych, jako jedynych ośrodków handlu zwierzętami na prowincji.

W sprawie wyborów do wiejskich rad gminnych. Wobec szeregu zapytań ze strony wojewodów, ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło sprawę odwołań od orzeczeń starostów powiatowych w sprawie ważności wyborów do rad gminnych w gminach wiejskich b. Kongresówki. Wątpliwa, mianowicie była kwestja, czy odwołania od orzeczeń starostów w tych sprawach powinny być podpisane przez grupę przynajmniej 100 wyborców, czy też przez kogokolwiek z protestujących.

Ministerstwo wyjaśniło, że zasadniczo odwołanie tego rodzaju składać może tylko grupa co najmniej 100 wyborców, jednak upoważnić może ona do tego swego pełnomocnika. Odwołania od orzeczenia starosty, względnie pełnomocnictwo, musi być podpisane przez 100 wyborców, przyczem nie muszą to być ci, którzy wnosili protest.

Kradzieże w ogrodach nie ustają. Kradzieże owoców w ogrodach mnożą się w sposób zastraszający przez całe lato, obecnie zaś, gdy dojrzały już wszystkie owoce, niszczycielki rabunek przybrał jeszcze na sile. Przeważnie zaś wy padki te pozostają niewykryte i uchodzą bezkarnie.

Ostatnio na tego rodzaju stan rzeczy uskarżają się nam mieszkańcy ul. Aleja Wolności i św. Stanisława, na ich ogrody bowiem zapanował jakiś nieustający najazd zużyłających rabusioń, systematycznie ogalających drzewa ogrodowe z owoców.

Nocne dyżury apteki.

W nocy z dnia 3 na 4 bież. miesiąc ca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicz — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — ul. Kościuszki nr. 37. W nocy z dnia 4 na 5 bież. miesiąc ca otwarte będą następujące apteki: p. Kozarskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

Tragedja bezrobotnego. W dniu wczorajszym wezwano pogotowie ratunkowe do zemdlonego na Stradomiu młodego człowieka. Po doprowadzeniu go do przytomności okazało się, że jest to 19-letni mieszkaniec Wawru pod Warszawą, Stanisław Jamiołek, który w poszukiwaniu pracy znalazł się przypadkowo w Częstochowie. Tu zaś wyczerpany trudami podróży i głodem padł na ulicy zemdlony. Po udzieleniu pomocy lekarskiej i nakarmieniu przez dobrych ludzi Jamiołek udał się w dalszą drogę, kierując się na Śląsk w nadziei, że znajdzie tam jakiegokolwiek zajęcie.

Niefortunna cyklistka ciężko poturbowała dzweczynkę. W ub. piątek Leokadia Olechówna, zam. w Rakowie, jadąc na rowerze ulicą Piastowską, najechała na przechodzącą do szkoły 10-letnią Helenę Peczkówna, zam. we wsi Sabinów, która doznała ciężkiego uszkodzenia ciała.

Za twoje myto, jeszcze cię obito”. Bolinger Anna (Sobieskiego 6/7) zameł dowala policji, że kiedy przybyła do mieszkania Szajera Stanisława (Narutowicza 68), w celu odebrania 200 zł., Sza jer pobił ją wraz z znajdującymi się jeszcze wówczas w mieszkaniu nieznanymi mężczyzną i kobietą.

Ujęcie złodziejk. W ub. piątek policja zatrzymała Zbrozyczek Annę, bez stałego miejsca zamieszkania, która dokonała szeregu kradzieży.

Tragiczna śmierć 84-letniej staruszki. Wczoraj o godz. 7-ej rano pociąg osobowy Nr. 1014, zdążający z Blachowni do Częstochowy, na przejeździe we wsi Wyrażów (gm. Dźbów) najechał na 84-letnią Wiktorję Kubik w chwili, gdy

Właścicielka Pracowni Sukien i Okryć Damskich

p. f.

„E W E L I N A”

ulica Kilińskiego Nr. 16 tel. 325

Pourciła i poleca ostatnie modele.

Zakład rozpoznawczo-leczniczy

pod kierownictwem D-ra ARNOLDA BRAMA

w Częstochowie, Aleja Wolności 10, tel. 606.

Pracownia rentgenologiczna (prześwietlania i naświetlania); Fizjokalne leczenie; diatermia, lampa kwarcowa; Landecker (naświetlania ginekologiczne), elektryzacja i masaże; czterokomorowa wanna i sollux (artretyzm, reumatyzm i t. p.) i inne zabiegi. Analizy lekarskie pod kierownictwem D-ra W. Konara.

Zakład czynny jest cały dzień od 8-ej rano do 8-ej wiecz.

SZKOŁA MUZYCZNA L. WAWRZYNOWICZA

ul. Śląska Nr 6 m. 6.

DZIAŁY:

FORTEPIANOWY, SKRZYPCOWY, ORGANOWY I T. D.

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON”

Nowy wielki film FOXA, reżyserji słynnego FRANKA BORZAGE
W GABINECIE LEKARZA
Potężny dramat, osnuty na tle tragedji młodej żony, zasieplonej zarodkiem.

Rok 1914
Dla wszystkich opuzonych, co jeszcze nie widzieli polskiego filmu
Przedaj wydarzeń na całym świecie.

CO MÓWI RAMON NÓVARRO O REKOLEKCIACH ZAMKNIĘTYCH.

Malo komu wiadomo, że gwiazda filmowa, za jaką uchodzi Ramon Novarro, luz kilkakrotnie odprawił rekolekcje zamknięte i ostatnio nawet przyjął hablit Trzeciego Zakonu św. Franciszka.

urg domysla się prawdy, rodzi się w nim nienawiść do kolegi i gdy ten, ciężko poszwankowany w laboratorium podczas prób z radem, musi się poddać operacji, w duszy chirurga powstaje tragiczna rozterka, zwycięża jednak przyjaźń, to też chirurg przeprowadza niebezpieczny zabieg, ratując życie tego, który, jak sądzi błędnie, zabrał mu ukochaną żonę.

Z KRAJU.

(-) Ołbrzymia defraudacja w Żywcu. Jak donoszą z Żywca, aresztowano tam skarbnika komisarycznej rady powiatowej za sprzeniewierzenie kilkudziesięciu tysięcy zł. na szkodę wydziału, przedewszystkiem z funduszu przeznaczanego na pomoc bezrobotnym.

(-) Niwiernia żona zabija męża i podpada domostwo. 32-letni zamożny gospodarz wsi Pióro, pow. sandomierskiego, Stanisław Radziszewski, podejrzewając swoją żonę o zdradę, zaczął ją śledzić. Zebrałszy dowody winy, po naradzie z rodziną postanowił przepędzić kobietę z domu.

Dowiedziawszy się o tem Radziszewska, bojąc się hańby i grożącej jej nędzy, postanowiła zgładzić swego męża ze świata, zanim ten spełni swoje postanowienie. Zaczaiła się więc z siekierą w izbie i gdy miał przekroczyć próg, zadała mu straszny cios w głowę, kładąc go trupem na miejscu. Zbrodniarka po dokonaniu mordu oblała mieszkanie naftą i podpaliła, chcąc zatrzeć ślady.

Ostatnie wiadomości. PRZYJAZD MISJI CHIŃSKIEJ DO WARSZAWY.

Warszawa, 3.9. — Dzisiaj o godz. 10-iej rano przybyła do Warszawy misja oświatowa chińska. W salonie recepcyjnym dworca głównego powitali misję przedstawiciele Min. W. R. i O. P., a podsekretarz stanu Pieracki wygłosił przemówienie.

DYMISJA RZĄDU W MEKSYKU.

Meksyk, 3.9. — Cały gabinet podał się do dymisji.

MANIFESTACJA ODWETU.

Berlin 3.9. — Dzisiaj rozpoczął się doroczny zlot Stahlhelmu w Berlinie i trwać będzie przez cały dzień 4 bm. Impreza stoi pod znakiem rocznicy zwycięstwa pod Sedanem.

Zebranie stahlhelmowców, będące inau guracją zjazdu, stało się manifestacyjnym hołdem na cześć obecnych na sali przedstawicieli domu Hohenzollernów.

CO PRZYNIESIE DZIS?

Berlin 3.9. — O godz. 12 w nocy skończył się w Niemczech rozejm polityczny. Pnasa zdradza zaniepokojenie, czy najbliższe dni nie będą znów wzdównia krwawych zająć.

CZY TO NIE HITLER BYŁ TAKI CIEKAWY?

Berlin. 3.9. — Na drodze pomiędzy Neudeck a Itawą pruska wykryto cały szereg uszkodzeń kabla telefonicznego. Policja przypuszcza, że są to ślady prób podsłuchu rozmów kanclerza Papena podczas jego wizyty w Neudeck u prez. Hindenburga.

KATASTROFA SAMOLOTU AMERYKANSKIEGO.

Colon 3.9. — W pobliżu kanału spadł amerykański samolot wojskowy. Czterech lotników poniosło śmierć.

OFIARY: Na Komitet Społeczny Niesienia Pomocy Bezrobotnym: Dr. Stawicki 30 zł. za lipiec, sierpień i wrzesień.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości”

Porywający dramat wg powieści Wallace'a ŻÓŁTA MASKA
w rol. gł. Warwick Ward, Lupino Lane i Dorothy Seacombe.

Kursy Gimnazjalne

przyjmują zapisy kandydatów (ek.) oraz dawnych uczniów. Przygotowuje się na świadectwa z 3-4, 5-6 kl. Gimnazjum, 7-min oddz. szkoły powszechnej, do matury, seminarjum, szkół technicznych i t. d.

Dr. med. H. FALK choroby uszu, gardła i nosa powrócił

Alcja Kościuszki Nr. 14, tel. 818. (dom Moczygoby)
Przyjmuje od g. 9-11 i od 5-7 w

Dyrekcja Kursów Zawod. Żeńskich przy ul. Narutowicza 30 m. 26.

zawładania, że na I kurs przyjmują uczennice do nauki kroju i szycia bielizny i haftu, które przekroczyły wiek szkolny i nie mogą uczęszczać do szkoły powszechnej.

Dr. Med. Mieczysław Lewin CHOROBY DZIECI

Częstochowa, Aleja Wolności 11. tel. 772. przyjmuje codziennie od g. 11-2 pp.

NAUKI GRY na fortepianie, skrzypcach

prof. P. WITESZCZAK, II Aleja 88.

Dr. Paweł Broniatowski Choroby skórne i weneryczne

Częstochowa, ul. N. Panny Marji 21. Tel. 894.

LEKARZ DENTYSTA MICHAŁ GREJNIEC

Ul. Najów, M. Panny 1-sza Aleja Nr 10 tel. Nr 2-50.

KOMENDA ODZIAŁU ZWIĄZKU STRZELCZKOWEGO w Częstochowie

zgodnie z rozporządzeniem nowego roku szkoły P. W. Komendant P. W. miasta, zawiadamia wszystkie zakłady naukowe, szkoły, związki, stowarzyszenia i kluby na terenie miasta Częstochowa, tak męskie, jak i żeńskie, że

Dr. M. ROZEN Choroby skórne i weneryczne

II Aleja Nr 41, od 8-12 i od 2-8.

ZGŁOSZENIA CZŁONKÓW DO SZKOŁY NA ROK 1932-33.

W związku z rozpoczęciem nowego roku szkoły P. W. Komendant P. W. miasta, zawiadamia wszystkie zakłady naukowe, szkoły, związki, stowarzyszenia i kluby na terenie miasta Częstochowa, tak męskie, jak i żeńskie, że

BINKLE I OKULARY różn. typów

K. SOCZEK
Częstochowa, II Aleja Nr. 16, telefon 295. CENY BEZKONKURENCYJNE.

„KOWALSKINA”
FABRYKA CHEM.-FARMACYJNA
BÓLE GŁOWY
FARMACJA „KOWALSKINA” w PRANIE

Kronika sportowa.

W niedzielę, dnia 4 września r. b. na boisku Stow. Mi. Polsk., Aleja 64, rozpoczynają się rozgrywki w piłkę nożną o puhar przechodni, ofiarowany Klubowi „Victoria” przez p. dyr. Henryka Stalera.

Na pierwszy ogień pójdą dwa spotkania między Skra — Askola i Brygada — Częstochówka. Cykl tych rozgrywek wyłoni moralnego mistrza Częstochowy, a ponieważ w roku ubiegłym zdobywcą została „Victoria”, przewidywać należy za ciętą walkę w finałach. Turniej trwać będzie 4 tygodnie i będzie dla dwuletników sportu emocjonującym wypełnieniem sezonu jesiennego.

Na Wile rozegrane zostały międzyklubowe bove regaty wiosłarskie, zorganizowane przez warszawski międzyklubowy Komitet wiosłarski.

W Warszawie rozegrane zostały międzyklubowe bove regaty wiosłarskie, zorganizowane przez warszawski międzyklubowy Komitet wiosłarski. Po kilku przedbiegach, odbytych w sobotę, wyniki finałowe biegu były nast.: Czwórki wyciągowe: 1) K. W. Wisła 7:48,6, 2) T. W. Polonia (Poznań). Czwórki półwyciągowe pań: Warszawski Klub Wiosłarek w. o. Czwórki niowicjuszy: T. W. Polonia (Poznań) 8:56,4 w. o. Czwórki półwyciągowe nowicjuszy 1) K. W. Wisła 8:11,8, 2) W. T. W. Jedynki wyciągowe: 1) Slesicki (Wisła) 8:52,6, 2) Bondorowski (Wisła). Czwórki półwyciągowe dla nienagrodzonych: 1) K. S. Prąd 8:32, 2) K. W. Wir.

TEATR „ODEON” wyświetla piękny film dźwiękowy p. t. „W gabinecie lekarza”.

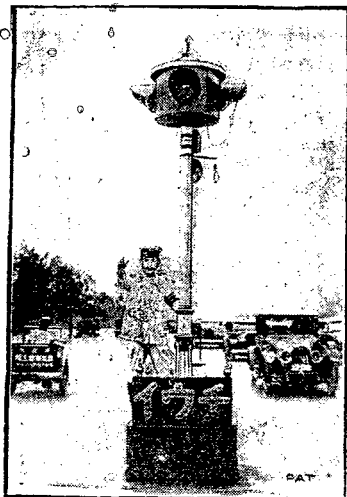
„W gabinecie lekarza”. Jest to dramat o głębszej, interesującej treści, nieszlachonny i posiadający pełną wartość tak co do oryginalnej fabuły, jak i samego wykonania artystycznego. Dobór środowiska, wśród którego akcja się rozgrywa, jest również rzadkością na ekranie, rzecz bowiem dzieje się wśród samych lekarzy. Główny bohater, znakomity choć młody chirurg, żeni się z osieroconą córką doktora, tak jest jednak pochłonięty swą pracą zawodową, tak wiele czasu musi poświęcać zwłaszcza natrętnym pacjentom, że za niedbujecie młodzieńką żonę, która pod wpływem zazdrości decyduje się na krok niezrozumiany. Zwiedzająca fałszywą sytuacją, opuszcza męża i dąży do jego przyrączenia, również słynnego lekarza, który raz wyznał jej, że ją kocha. Chi-

DŹWIĘKOWE „GRAND-KINO” Od soboty 3 września i dni następujących

Najpotężniejsze arcydzieło filmowej produkcji. Polski epos wojenny p. t. KRWAWY WSCHÓD
W rolach głównych najwybitniejsi artyści polscy: OLA OBARSKA, EWA SZARANSKA, MIECYSŁAW CYBULSKI (światowy odtwórca „Chama” i TADEUSZ OROEYG.
NAD PROGRAM: MICKY JAZZBANDZISTA oraz Dźwiękowy przegląd wydarzeń.

SZKOŁA Powszechna Prywatna oraz PRZEDSZKOLE ST. LIGĘZÓWNY

w Częstochowie, Aleja Kościuszki Nr 8, Tel. 1-88.
Przyjmuje zapisy do wszystkich klas oraz Przedszkola.
CENY Wpisowe Znaczenie ZNIŻONE.



Regulacja ruchu kołowego w Tokio.

Ilustracja nasza przedstawia policjanta japońskiego, kierującego za pomocą sygnału świetlnego ruch na jednej z głównych ulic stolicy państwa Wschodzącego Słońca. Policjant stoi na podwyższeniu na którym umieszczone są znaki ostrzegawcze.

Czy wiecie że...

...w biurach amerykańskich wprowadzono zegary piaskowe tryminutowe — przy aparatach telefonicznych dla rozmów międzymiastowych.

...50.000 młodzieży w Stanach Zjednoczonych, w wieku poniżej 16-tu lat, odbyło samodzielnie większe podróże po kraju a nawet zagranicę.

...instytut doświadczalny w Forchheim wyhodował przez krzyżowanie różnych odmian gatunki tytoniu o zapachu miodu, kakao i kawy.

HUMOR I SATYRA.

Zapalony poeta.

— A więc uważa pan, panie redaktorze, że ja powinienem kłaść więcej ognia w moje poezje?
— Ale gdzież tam, całkiem przeciwnie, poezje w ogień.

Wyłatkowy wypadek.

— Niech mi pan powie, czy pańska żona ma rzeczywiście zawsze ostatnią słowo?
— Tego nie mogę twierdzić. Czasami zasypia wcześniej odemnie.

Z małych początków.

Reporter: — Mówią, że pan zaczął z małego.
Milioner: — Owszem. Matka mówiła mi często, że, przychodząc na świat, ważyłem 3 kilo.

Znawca.

Kupujący: Czy to jest prawdziwy Tycjan?
Handlarz sztuki: Za trzy lata gwarantuję!

Nie da rady.

Jeden z Czestochowian wybrał się pociągiem do Warszawy. W przedziale siedziało dwóch Warszawianków. W toku rozmowy okazało się, że wszyscy z podróży są zapalonymi preferansistami. Zabrano im więc do gry. W Warszawie Czestochowianin stwierdził, że był o 30 zł. u-

NA SEZON SZKOLNY

NAJWIĘKSZY WYBÓR

MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH I POMOCY SZKOLNYCH

PRZYGOTOWAŁ

Sklep „Gońca Czestochowskiego”

II-ga Aleja №26, tel. 50.

Zeszyty szkolne, książki, bruliony, bloki rysunkowe, teczkę skórzaną i rysunkowe, toristry, torby śniadaniowe, dzienniczki uczelnicze, stalówki, pióra, obśoki, wieczne pióra, ołówki, aramenty, kredki, plastelina, cyrkle, grafiony, czerki, farbki, farby olejne i wodne, gumy, guma arabska, kalamarze, sevczoryki, papiery rysunkowe, rysownice, ralszyny, temperówki, tusze, węzkielki, wycianki, plótno i papiery introligatorskie, albumy, pamiętniki i t. p.

CENY NISKIE. OBSŁUGA SZYBKA I UPRZEJMA.

boższy. Jeden z partnerów pocieszył go: „Miał pan pecha! Ale to nic, zapraszam pana do domu na kolację. Żona mi pisała, że kupiła pierwszorzędna szyneczka”.

— I co mi z tego — odpowiada nasz Czestochowianin — przeceń za 30 złotych szynki nie zjem.

Wszystko dobrze.

— Maż pani udał się podobno w objazd kraju na motocyklu. Ma pani od niego wiadomości?
— A tak, już dostałam dwa listy: jeden z aresztu, a drugi ze szpitala.

Między żebrakami.

Pierwszy żebrak: — No, cóż stary, jak ci się wiedzie?
— Mam zmartwienie z moim synem. Chciałbym go wytkierować na solidnego żebraka, a on ślepego nie chce udawać, a na epileptyka to ma za mało temperamentu.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 4 WRZEŚNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.
10'15 Nabożeństwo z Łowicza. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Komunikat me-

teor. 12'15 Transmisja z Łowicza. Audycja ludowa (dóżynek). 12'55 Odczyt. 13'10 D. c. transm. z Łowicza. 14'00 Odczyt z Krakowa. 14'15 D. c. transm. z Łowicza. 14'30 Komunikat rolniczo-meteor. 14'35 Odczyt rolniczy. 14'55 D. c. transm. z Łowicza. 15'05 Odczyt rolniczy. 15'25 D. c. transm. z Łowicza. 15'40 Program dla młodzieży. 15'35 Opowiadanie dla dzieci. 16'05 Muzyka gramofonowa. 16'45 Wiadomości przyjęte i pozytywne. 17'00 Koncert solistów. 18'00 Feljton. 18'20 Muzyka lekka z Ciechocinka. 19'10 Rozmaitości. 19'30 Komunikat o hodowli koni. 19'35 Skrzynka pocztowa techniczna. 20'00 Koncert popularny. 20'45 Kwadrans literacki. 21'00 D. c. koncertu. 21'50 Wiadomości sportowe. 22'00 Muzyka taneczna. 22'40 Komunikat meteor. 22'45 Ostatnie wiad. sport. 22'50 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 5 WRZEŚNIA.

11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Codz. przegląd prasy polskiej. 12'40 Komunikat meteor. 12'45 Muzyka gramof. 15'00 Komunikat gospod. 15'10 Muzyka gramofon. 15'30 Przegląd kom. z Warsz. 15'40 Muzyka gramof. 16'20 Pogadanka ogólnicza. 16'40/19'15 Transm. z Warszawy i Lwowa. 19'15 Rozmaitości. 19'30 Komunikat Strażactwa Śląsk. 19'35 Pras. dziennik radij. z Warsz. 19'45 Odczyt. 20'00 — 23'30 Transmisja z Warszawy.



Połowanie poteskie.

Myśliwi potescy chętnie polują na kaczkę w wabiu. W tym celu zostawia strzelec na wodzie przywiązana kaczka tak zw. kre kuchę, sam zaś ukrywa się w czolnie w szuwarach i czeka na zwabione glosem kre kuchy kaczkę. Ilustracja nasza przedstawia myśliwych z krekuchą.

wa. 18'20 Muzyka lekka i taneczna. 19'15 Rozmaitości. 19'35 Pras. dziennik radij. 19'45 Skrzynka pocztowa rolnicza. 20'00 Muzyka ludowa. 20'50 Feljton. 21'05 Koncert chóru. 21'50 Dośladek do pras. dz. radij. 21'55 Komunikat meteor. 22'00 Muzyka taneczna. 22'40 Wiadomości sport. 22'50 Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, 4 WRZEŚNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.

10'00 Transm. z boiska „Pogoni” sumy politycznej z okazji III-go Dnia Rekolokacyjnego. 11'58 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12'10 Komunikat meteor. z Warsz. 12'15 Transmisja z Łowicza. 12'55 Odczyt z Warszawy. 13'10 Transm. z Łowicza. 14'00 Odczyt z Krakowa. 14'15 Transm. z Łowicza. 14'30—14'55 Transm. z Warsz. 14'55 Transm. z Łowicza. 15'05 Odczyt z Warsz. 15'25 Transm. z Łowicza. 15'40—16'05 Transm. z Warszawy. 16'05 Muzyka gramofon. 16'45 — 18'20 Transm. z Warsz. 18'20 Muzyka lekka z Ciechocinka. 19'10 Rozmaitości. 19'25 Muzyka gramofon. 20'00—22'05 Transm. z Warsz. 22'05 Muzyka gramofon. 22'40 Komunikat meteor. z Warsz. 22'45 Komunikaty sportowe. 22'50 Muzyka gramofonowa.

PONIEDZIAŁEK, 5 WRZEŚNIA.

11'58 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12'10 Codz. przegląd prasy z Warsz. 12'20 Muzyka gramofon. 12'40 Komunikat meteor. z Warsz. 12'45 Muzyka gramofon. 15'00 Komunikat gospod. z Warsz. 15'10 Muzyka gramofon. 15'30 Przegląd kom. z Warsz. 15'40 Muzyka gramof. 16'20 Pogadanka ogólnicza. 16'40/19'15 Transm. z Warszawy i Lwowa. 19'15 Rozmaitości. 19'30 Komunikat Strażactwa Śląsk. 19'35 Pras. dziennik radij. z Warsz. 19'45 Odczyt. 20'00 — 23'30 Transmisja z Warszawy.

Szarada geograficzna № 320.

Ułożył: Jan Kachel.

Z podanych sylab ułożyć 14 nazw geograficznych o poniższym znaczeniu. Początkowe litery utworzą imię i nazwisko uczonego geografii polskiego.

Sylaby: Bus — co — da — e — e — e — e — ge — go — gu — ja — ja — ja — ja — ja — ka — ka — ko — lu — lu — ma — ma — na — na — na — ni — ot — ra — ra — re — ron — ru — ry — so — ta — tol — ur — us — wa — wa — wo — za.

Znaczenie wyrazów: 1. Masyw górski w Atryce, 2. Miasto w Ilirji, 3. Kraj w Amer. Płd. Wulkan na wyspie Rossa, 5. Półwysp na wybrzeżu Amer. środk., 6. Dopływ rzeki Tajo, 7. Miejscowość kuracyjna we Francji, 8. Miasto w Szwajcarii, 9. Przełęcz w Tatrach, 10. Przylądek na Rugii, 11. Stolica Kanady, 12. Szczyt w Himalajach, 13. Prowincja grecka, 14. Dopływ Wisły.

Rozwiązanie szarady Nr. 320 nadsyłać należy do Redakcji „Gońca Czestochowskiego” do dn. 7 b. m. przy czym uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopercie, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) podwójne jednotomowa, 2) powieść jednotomowa i 3) pocztówki artystyczne. Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

Rozwiązanie logografu № 319.

R	O	Z	P	O	C	Z	E	C	I	E	N	O	W	E	
A	L	E	I	P	A	E	D	R	D	G	A	G	A	R	
R	O	F	I	T	N	D	R	E	A	Z	R	O	S	A	
O	W	I	M	Y	T	E	E	H	U	Y	W	A	T		
G	O	R	O	K	U	S	Z	S	Z	K	O	L	N	E	G

Trafnych rozwiązań logografu nr. 319 nie nadano.

ERNEST FOX.

Przedruk wzbroniony.

Tajemnicza Dama

Przekład autoryzowany z francuskiego.

Odprowadziwszy ją na miejsce, powrócił do przyjaciół. Betty promieniła. — Panie Robercie, jest pan artystą i nie żałuję, że pana namówiłam. A ona, ona jest zachwycająca, prawda?

— Nie w tym stopniu, co pani — odrzucił Robert z galanterią. Nie umiał sobie zdać sprawy dlaczego, ale irytował go entuzjazm Betty. Dorzucił jednak:

— Trzeba dodać, że jak na pierwszy taniec z nieznanym danserem, to było świetne... dama ta — zaznaczył z non szalancją, — jest bardzo uprzejma, prosięm ją o tango...

— Proszę o ogień — rzekła miss Wickett, pochylając głowę. Zaciągnęła się mocno papierosem.

Po jakimś czasie Randall skłonił się znowu przed tancerką, która wstała zaraz i po paru obrotach rzekła:

— Proszę, niech pan się nie gniewa o to, co powiem. Nie mam do pana żadnej pretensji, ale chciałabym, żeby pan mnie nie zapraszał więcej do tańca.

Zdumiony Randall chciał się właśnie dowiedzieć przyczyny owego żądania, kiedy nagle drgnął. Przypadkowo spojrzął na stolik swych przyjaciół i ujrzał w opuszczonym przez siebie fotelu mężczyznę, którego rysów nie rozpoznał z półmroku, a który, pochylony nad Jimem

i oparty na stole, rozprawiał z żywieniem. Betty napół uniosła się z siedzenia ze wzburzoną twarzą, a trzej mężczyźni, pijący przy sąsiednim stoliku szampa, wstali i zbliżyli się. Chciał podbiec, ale w tej chwili znalazł się w zupełnym ciemnościach. Wszystkie światła na całej sali zgasiły nagle. Usłyszał krzyk kobiety i poruszenie wśród publiczności. Podbiegł wprost w kierunku, gdzie powinni się być znajdować przyjaciele, ale został ujęty w wir ludzki wywołany krzykiem. Wytorował się zamyęt, w którym słyszał było krzyki kobiet, przekleństwa mężczyzn i brzęk tłuczonego szkła. Spocony, zdenerwowany swą bezzilnością Randall nie mógł wydostać się z tego ścisła. Nie śmiał użyć siły, aby przypadkowo kogo nie ranić.

Nagle, równie nieoczekiwanie, jak zgasiły, zapaliły się wszystkie światła, poczem tłum rozluźnił się. Wszyscy instynktownie ruszyli ku wyjściu. Na przy mocowanych do podłogi stołach leżały poprzetrwane butelki i skorupy kieliszków. Rozległ się głos od strony orkiestry. Wołał gruby mężczyzna — dyrektor zakładu:

— Nic się nie stało... chwilowa przerwa w prądzie, tylko przerwa w prądzie...

Naokoło widać było niespokojne twarze. Poszukiwano zagubionych w zamieci rzeczy... Większość gości myślała tylko o tem jakby opuścić jak najprędzej salę po tym niemiłym wstrząsie. Randall skierował się wprost do swego stolika. Nie zauważył jednak ani Bet-

ty, ani Jima. Z bijącym sercem podszedł bliżej i zdał sobie sprawę, że jego towarzysze zniknęli. Rzucił się do wyjścia i wtedy zobaczył rozciągniętego na podłodze człowieka, który nie dawał znaku życia. Był to Anglik.

Randall podniósł go i ułożył na kanapie. Z pod nieruchomego ramienia Wicketta sterzał duży tampon gazy, który wydzielał zapach mdły i słodki. Robert wydał westchnienie ulgi:

— Chloroform.

Zbliżyło się kilku ludzi, którzy widzieli, jak podniósł Wicketta. Jakiś mężczyzna o dość brodzie pytał:

— Czy ten człowiek jest ranny? Jestem lekarzem. — Wciągnął nosem powietrze: — To dziwne, wyraźnie czuć chloroform...

— Rzeczywiście, mój przyjaciel musiał być zachloroformowany — rzekł szybko Robert. — Może zechce się pan nim zaopiekować, ja muszę się zająć jego siostrą, która była tu z nami.

I zostawiwszy Jima w rękach powołanych, poszedł w głąb sali. Ale napróżno-przeszukiwał wszystkie kąty, dziewczyna zniknęła.

ROZDZIAŁ VI.

Kiedy zrozpaczony Robert, zaprzestał poszukiwań i powrócił do Jima, ten był już przytomny i gorąco dziękował lekarzowi za pomoc.

— Gdzie jest Betty? — pytała Roberta z niepokojem.

Za całą odpowiedź młody człowiek rozłożył ręce.

Anglik zacisnął zęby, policzki nabiegły mu krwią.

— A lotry! Ważyli się na to! — krzyknął ochryplym głosem. Podniósł się i ujął Roberta za ramię.

— Chodźmy! Wszli do hallu. Wickett wziął portiera na stronę.

— Czy nie widział pan mężczyzny, który uprowadził kobietę, kiedy światło zgasło?...

Portier odpowiedział niepewnie.

— Gdy światło zgasło, byłem tak oszołomiony... nie widziałem nic, tylko ciemności, nie wiem, czy panu wiadomo, że uszkodzono instalację tak, że zgasała również nasza reklama świetlna na froncie. Usłyszałem wtedy krzyki, widziałem biegnących ludzi, mdlejące kobiety, nikt nie zwracał na to uwagi... gdyż powtarzam panu — parę kobiet zemdało...

— Oczywiście — rzekł Jim z gorąco. — Jeżeli stało się to w ten sposób. Zaden z pana kolegów, żaden z chłopców, ani kasejra, nikt nic nie widział?...

— Można zapytać — dodał usłużnie portier.

Nie otrzymał jednak żadnej godnej uwagi informacji, wszyscy byli zaskoczeni nagłością wypadków i najwidoczniej o niczem nie wiedzieli.

Jim nie czuł się dobrze, miał zawroty głowy i odczuwał wszystkie skutki znane dobrze każdemu, kogo usypiano, ujął więc Roberta mocno pod ramię i wrócił do sali.

— Chciałbym napić się trochę wody.

(D. c. n.)